

Z zasobów Archiwum korzysta każdego roku kilkadziesiąt osób. Są to studenci, pracownicy naukowcy uczelni wyższych oraz instytutów z Polski, Republiki Federalnej Niemiec i innych krajów europejskich oraz Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. W ostatnich 15 latach na podstawie dokumentów Archiwum wydano kilka tysięcy zaświadczeń osobom poszkodowanym przez III Rzeszę w latach II wojny światowej. Posiadane dokumenty i fotografie udostępniane są dla śledztw prowadzonych przez Główną Komisję Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu – Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie oraz Komisje Okręgowe. Ponadto zamieszczane w wielu wydawnictwach naukowych, literaturze popularnej i prasie oraz eksponowane na wielu wystawach organizowanych w kraju i za granicą⁸. W latach 2009-2010 z materiałów Archiwum sporządzonych zostało 36 tys. not biograficznych (rekordów) dla projektu badawczego „Straty osobowe i ofiary represji pod okupacją niemiecką”, realizowanego pod patronatem Instytutu Pamięci Narodowej oraz Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Zbiory archiwalne Instytutu Zachodniego są wyjątkowe nie tylko w skali Polski. Jednak stan zachowania części dokumentów i czasopism nie pozwala na ich pełne udostępnianie zgodne z zapotrzebowaniem. W tej sytuacji podjęto starania o pozyskanie środków finansowych na digitalizację całości zbiorów Archiwum. W końcu 2011 roku Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach programu pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” przyznało dotację na digitalizację oraz nowe opracowanie całości zbiorów Archiwum II wojny światowej Instytutu Zachodniego.

MARIA RUTOWSKA
Poznań

JAN KOTAS W SEJMIE ŚLĄSKIM

O Janie Kotasie wspomina wiele opracowań związanych z historią Śląska XX w.¹ Postać jego przedstawiano w biogramach². Zamierzeniem autora jest ukazanie jego poselskiej działalności w Sejmie Śląskim jako regionalnym organie ustawodawczym w latach 1930-1939. Jan Kotas, notariusz, działacz społeczny i polityczny na Śląsku Cieszyńskim,

⁸ Dla przykładu znaczna część unikatowej kolekcji zdjęć dotyczących zbrodni sowieckiej dokonanych na polskich oficerach w Katyniu w 1940 r. opublikowana została w publikacji pt. *Katyn. Zbrodnia i propaganda. Niemieckie fotografie dokumentacyjne ze zbiorów Instytutu Zachodniego*, Poznań 2003. Z innych zbiorów fotografii Archiwum przygotowano tom XV *Documenta Occupationis* pt. *Okupowany Poznań i Wielkopolska w niemieckich fotografiach i dokumentach (1939-1941)*, Poznań 2005.

¹ B. Cybulski, *Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego (1918-1920)*, Opole 1980; E. Długajczyk, *Sanacja śląska 1926-1939, Zarys dziejów politycznych*, Katowice 1983; W. Rechowicz, *Sejm Śląski 1922-1939*, wyd. II, Katowice 1971; F. Serafin, *Wieś śląska w latach międzywojennych 1922-1939*, Katowice 1977; F. Szymiczek, *Walka o Śląsk Cieszyński w latach 1914-1920*, Katowice 1938; M.W. Wanatowicz, *Historia społeczno-polityczna Górnego Śląska i Śląska Cieszyńskiego w latach 1918-1945*, Katowice 1994.

² J. Golec, S. Bojda, *Słownik biograficzny ziemi cieszyńskiej*, t. 1, Cieszyn 1993, s. 152; *Kalendarz Ewangelicki 1965*, s. 74-77; *Polski Słownik Biograficzny*, t. XIV, 1968-1969, s. 464-465; H. Rechowicz, *Sejm Śląski...*, s. 342; „Zwiastun” nr 8, 1965, s. 9; „Poseł Związku Śląskich Katolików” nr 6, 1930, s. 4; „Polska Zachodnia” nr 122, 1930, s. 3.

poseł do Sejmu II, III, i IV kadencji urodził się 16 sierpnia 1879 r. w niewielkiej góralskiej wiosce Rzeka na Zaolziu w rodzinie Jana i Marianny z Kotasów. W domu tych biednych górali nie było dostatku, ale za to – jak w każdej ewangelickiej rodzinie – życie owiane było duchem zgody, miłości i szczerzej pobożności. Wioska Rzeka miała duże ambicje i choć liczyła niespełna 500 mieszkańców, prawie wyłącznie ewangelików, założyła szkołę, do której uczęszczał mały Janek. Jego pierwszym nauczycielem był Józef Joniec, znany zbieracz i znawca ziół rosnących na stokach górskich. Następnie Jan kontynuował naukę w cztero-klasowej ewangelickiej szkole powszechnej w Cieszynie prowadzonej przez zbór cieszyński zwany powszechnie „Pajtą”. Tu podszlifował język niemiecki i po roku zdał egzamin do jedynego wówczas gimnazjum klasycznego w Cieszynie. Z powodu trudnej sytuacji materialnej przeniósł się do piątej klasy gimnazjum niemieckiego w Bielsku, gdzie po 4 latach zdał egzamin dojrzałości. Tutaj bowiem miał większe szanse niż w Cieszynie na udzielanie korepetycji za większe honorarium, co pozwoliło na utrzymanie się i odciążanie ubogich rodziców od wydatków na jego edukację. W bielskim gimnazjum należał do tajnego stowarzyszenia „Jedność”, mającego na celu rozbudzanie wśród młodzieży polskiej świadomości narodowej. Po ukończeniu gimnazjum w 1902 r. rozpoczął studia na uniwersytecie w Wiedniu, początkowo na wydziale teologii ewangelickiej, a następnie na prawie. Był członkiem Stowarzyszenia Akademików Polskich „Znicz” na Śląsku. W 1907 r. uzyskał tytuł doktora praw. Po ukończeniu studiów pracował w sądach i kancelariach notarialnych we Frydku, Boguminie, Frysztacie i Cieszynie.

Rozwijał w tym czasie żywą działalność oświatową i społeczno-narodową. Z jego inicjatywy w 1910 r. zostało założone w Cieszynie Polskie Towarzystwo Turystyczne „Beskid”, które odegrało ważną rolę, przeciwdziałając germanizatorskiej działalności *Beskidenverein*. Opracował wraz z księdzem Józefem Londzinem dodatek śląski do przewodnika po Galicji. Działał także w Macierzy Szkolnej Księstwa Cieszyńskiego, będąc w 1913 r. członkiem Komisji Rewizyjnej Zarządu Głównego. W latach 1915-1918 służył w wojsku austriackim. Po I wojnie światowej zamieszkał w Poznaniu, gdzie pracował jako kierownik Wydziału Osobowego, najpierw w Naczelnej Radzie Ludowej, a następnie w Ministerstwie byłej Dzielnicy Pruskiej. Od maja 1920 r. pracował przez rok jako sędzia, a następnie prowadził kancelarię adwokacką. Jesienią 1922 r. przeniósł się do Cieszyna, gdzie prowadził kancelarię notarialną z przerwą w okresie II wojny światowej.

W latach międzywojennych należał do Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast”. Jednak w 1930 r. zerwał z „Piastem”, przystąpił do wydawania w Cieszynie prostanacyjnego tygodnika „Nowiny Śląskie”. Jako reprezentant sympatyzującego z rządem odłamu ewangelików został wybrany z listy Narodowo-Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy (śląski odłamek Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem – BBWR) do II, a następnie do III i IV Sejmu Śląskiego. Kandydował w I okręgu cieszyńskim z listy nr 8³. Wybory do II Sejmu Śląskiego odbyły się 11 maja 1930 r. Parlament drugiej kadencji funkcjonował zaledwie kilka miesięcy, tj. od 27 maja do 20 września 1930 r. Odbyło się tylko 10 posiedzeń plenarnych.

³ J. Pabisz, *Wyniki wyborów parlamentarnych (do Senatu i Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej oraz do Sejmu Śląskiego) na terenie województwa śląskiego w latach 1919-1939*, „Studia i materiały z dziejów Śląska”, t. 7, Wrocław 1966, s. 429.

Był on zwolennikiem statutu organicznego. W tej sprawie wypowiadał się na łamach „Nowin Śląskich”⁴. Stwierdzał, że słowo autonomia pochodzi z języka greckiego i oznacza: samorządny, niezależny, samodzielny. Według niego autonomia śląska dawała prawo do wydawania własnych ustaw przez regionalny parlament. Uważał, że statut organiczny dawał województwu śląskiemu szerokie kompetencje. Jego zdaniem należało utrzymać autonomię Śląską ze względu na odrębne właściwości stosunków życia i pracy na Śląsku. Dostrzegał pozytywną rolę wojewody Michała Grażyńskiego w jednostce administracyjnej, którą kierował. J. Kotas jedyny raz przemawiał w II Sejmie Śląskim dnia 13 czerwca 1930 r. w imieniu klubu sanacyjnego i opowiedział się za integracją obu części województwa: górnośląskiej i cieszyńskiej. Z trybuny sejmowej wygłosił swój pogląd w tej kwestii: „Ujemnie odbija się na stosunkach wewnętrznych, że na obszarze Województwa Śląskiego obowiązuje podwójne ustawodawstwo – niemieckie i austriackie. Jest to anomalją, którą należy stopniowo przy każdej sposobności usuwać, gdyż taki stan utrudnia w wysokiej mierze administrację i dzieli ludność na dwie kategorie, w miarę tego, które ustawodawstwo jest w danym wypadku korzystniejsze”⁵. Uważał on, że obie części autonomicznego organizmu powinny być ujednoczone pod względem prawnym. Dążył do zespolenia Śląska Cieszyńskiego z Górnym Śląskiem. J. Kotas uważał, że ustawodawstwo niemieckie obowiązujące w województwie śląskim było zawile i uciążliwe w swych przepisach. Ujednoczenie przepisów w obu częściach województwa śląskiego mogłoby przyczynić się do wewnętrznej unifikacji tej jednostki terytorialnej. J. Kotas jeden raz był nieobecny na 10. posiedzeniu plenarnym parlamentu lokalnego drugiej kadencji dnia 17 września 1930 r.⁶ Było to ostatnie posiedzenie II Sejmu Śląskiego. Wybory do III Sejmu Śląskiego odbyły się 23 listopada 1930 r. Jan Kotas został ponownie wybrany do parlamentu regionalnego trzeciej kadencji w okręgu nr 1 z siedzibą w Cieszynie⁷. Pierwsze posiedzenie odbyło się 9 grudnia 1930 r., a ostatnie, 49., dnia 26 marca 1935 r.

W Sejmie Śląskim zajmował się zwłaszcza problemami rolnymi, budowlanymi i ustrojowymi. Zasiadał w komisjach: rolnej, prawniczej i był przewodniczącym komisji budowlano-mieszkaniowej. W działalności ustawodawczej Sejmu Śląskiego J. Kotas opowiadał się za stosowaniem rozwiązań przyjmowanych przez władze centralne, które stanowiły wzór dla pracy śląskiej legislatury. Naśladownictwo było jednym ze środków prowadzących do unifikacji. Sejm Śląski przyjmując wzory ogólnopolskie uchwalał normy prawne, będące kopią ustawodawstwa centralnego. Przepisy szczegółowe były śląskimi rozwiązaniami, natomiast naśladownictwo dotyczyło spraw zasadniczych. Temu celowi służył zgłoszony przez niego wniosek klubu Narodowo-Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy w sprawie ustawy łowieckiej. „Wzywa się Urząd Wojewódzki do przedłożenia Sejmowi projektu ustawy o prawie łowieckim, którego zasadnicza treść pokrywałaby się z treścią rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 3 grudnia 1927 r. (Dz. U. R. P. nr 110) przy uwzględnieniu tych zmian, które się wyłaniają z odrębnych stosunków panujących w województwie śląskim”⁸. Uregulowanie powyższego zagadnienia

⁴ „Nowiny Śląskie” nr 2, 1930 r., s. 2.

⁵ Sprawozdanie stenograficzne (dalej: spr. sten.) z 4 posiedzenia (dalej: pos.) II Sejmu Śląskiego (dalej: SŚ) z dnia 13 czerwca 1930 r., szpalta (dalej: szp.) 39.

⁶ Spr. sten. z 10 pos. II SŚ z dnia 17 września 1930 r., szp. 3.

⁷ J. Pabisz, *Wyniki wyborów...*, s. 431.

⁸ Druk sejmowy: III SŚ nr 83.

należało do regionalnego parlamentu, który mógł wobec dotychczas obowiązujących w tej materii różnych systemów prawnych czynić kroki do ujednostajnienia prawa. J. Kotas zwracał na to uwagę dnia 30 września 1931 r., że w górnośląskiej części województwa obowiązywała ustawa pruska z 1 lipca 1907 roku, w części cieszyńskiej austriacka ustawa z 13 stycznia 1903 r.⁹ Opowiadał się za unifikacją województwa autonomicznego z państwem polskim. Dążył również do niwelowania różnic prawnych pomiędzy obydwoma częściami województwa śląskiego. Z uwagi na art. 4 pkt 9 statutu organicznego ustawodawstwo łowieckie podlegało kompetencji Sejmu Śląskiego. Uważał, że należało wprowadzić ogólnopolski akt prawny na obszar autonomiczny. Jako zwolennik unifikacji autonomicznego organizmu z państwem polskim przy opracowywaniu śląskiej ustawy o rybołówstwie dnia 22 grudnia 1933 r. opowiadał się za zastosowaniem ogólnopolskiego aktu prawnego w tej kwestii z dnia 7 marca 1932 r.¹⁰ Poprzez to można było ujednoczyć przepisy prawne w całym państwie. Według niego wielką porażką parlamentu trzeciej kadencji stało się nieuchwalenie ustawy o wewnętrznym ustroju województwa śląskiego, czyli konstytucji śląskiej. Na skutek rozgrywek i partykularnych interesów poszczególnych partii politycznych, z tego zadania parlament śląski nie wywiązał się. Tym samym nie zrealizował art. 14 statutu organicznego, który odgrywał kluczową rolę w interpretacji ustawy autonomicznej.

W 1931 r. J. Kotas opublikował pracę: *Jak należy rozwiązać sprawę budowy mieszkań w województwie śląskim* oraz przedstawił referat: „Warunki zbytu produktów rolnych” (Zjazd działaczy gospodarczych i społecznych województwa śląskiego”, Katowice 1933). Od 2 października 1925 r. był przewodniczącym Serwitutowej Komisji Rewizyjnej w Cieszynie, a w 1933 r. został przewodniczącym Związku Spółek Szałaśniczych, w związku z tym ogłosił niewielki szkic historyczny *Szalaszy w Beskidzie Śląskim* (Cieszyn 1931 s. 5-17). W rękopisie pozostawił większą pracę na temat szalaśnictwa pt. *Zagadnienia pastwiskowo-szalaśnicze w Beskidzie Śląskim*. W województwie śląskim pozostał do rozwiązania problem agrarny w kilku gminach górskich powiatu cieszyńskiego takich, jak: Brenna, Istebna, Koniaków, Ustroń i Wisła. Jako dziecko góralskie Jan Kotas zabiegał o uregulowanie tej kwestii wykorzystując art. 4 pkt 9 statutu organicznego. W połowie 1921 r. z inicjatywy posłów Sejmu Ustawodawczego reprezentujących Śląsk Cieszyński: Pawła Bobka z PSL „Piast”, ks. Józefa Londzina i Karola Jungi ze Związku Śląskich Katolików oraz Jerzego Kantora i Tadeusza Regera z PPS opracowano projekt ustawy regulującej kwestię serwitutów pastwiskowych. Dnia 21 czerwca 1921 r. Sejm Ustawodawczy uchwalił ustawę w przedmiocie rewizji serwitutów pastwiskowych w dobrach byłej Komory Cieszyńskiej¹¹. Na mocy powyższego aktu prawnego unieważnione zostały wszelkie umowy w sprawie zniesienia serwitutów po 31 grudnia 1852 r. Jednocześnie ustawa stanowiła, że podstawę do wyznaczenia ekwiwalentu miał stanowić areał pastwisk używany przez szalaśników w 1800 r. Najwyższy organ ustawodawczy w państwie polskim zmierzał do uregulowania tej sprawy przez ponowne zbadanie stanu użytkowanych pastwisk przez specjalną komisję, a następnie uzupełnienie ostatecznego faktycznie areału poprzez podział ziemi z dóbr byłej Komory Cieszyńskiej, stanowiącej wówczas własność II Rzeczypospolitej. Na tej podstawie działała Serwitutowa Komisja Rewizyjna z Janem Kotasem na czele. Dnia 7 lutego 1928 r. prezydent

⁹ Spr. sten. z 11 pos. III SS z dnia 30 września 1931 r., szp. 18-20.

¹⁰ Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej (dalej: Dz. U. R. P.) 1932, nr 35, pozycja (dalej: poz.) 357; Dziennik Ustaw Śląskich (dalej: Dz. U. Śl.) 1933, nr 30, poz. 62.

¹¹ Dz. U. R. P. 1921, nr 59, poz. 373.

R.P. Ignacy Mościcki wydał rozporządzenie w sprawie zmian w ustawie o rewizji likwidacji serwitutów pastwiskowych w dobrach byłej Komory Cieszyńskiej¹². Problem ten był istotny dla ludności Śląska Cieszyńskiego. Już w październiku 1922 r. wpłynął do autonomicznego parlamentu pierwszej kadencji wniosek legislacyjny ks. Eugeniusza Brzuski w sprawie ustawy o spółkach pastwiskowych na Śląsku Cieszyńskim¹³. Wówczas problemu nie rozstrzygnięto, dopiero dnia 27 stycznia 1933 r. Śląska Rada Wojewódzka przesłała do regionalnego parlamentu trzeciej kadencji projekt ustawy w tej kwestii. Projekt ten referował w Sejmie Śląskim poseł J. Kotas¹⁴. Po uzyskaniu akceptacji komisji agrarnej na posiedzeniu plenarnym III Sejmu Śląskiego dnia 19 kwietnia 1933 r. uchwalono ustawę, która określiła podstawowe zasady organizacji spółek szalańniczych na Śląsku Cieszyńskim¹⁵. Wejście w życie tegoż aktu prawnego, o który zabiegał Jan Kotas, miało na celu podniesienie kultury hodowlanej w górach Beskidu Śląskiego. Wybuch drugiej wojny światowej we wrześniu 1939 r. przerwał prace zmierzające do poprawy bytu górali śląskich.

Z lektury sprawozdań z posiedzeń plenarnych parlamentu lokalnego trzeciej kadencji wynika, że odbyło się ich 49. J. Kotas nie uczestniczył w 5 posiedzeniach: czwartym, szesnastym, siedemnastym, dwudziestym trzecim i dwudziestym siódmym. Wybory do IV Sejmu Śląskiego przeprowadzona 8 września 1935 roku. J. Kotas wybrano na posła parlamentu lokalnego w okręgu nr 12 z siedzibą w Cieszynie¹⁶.

Sprawujący władzę w województwie śląskim obóz sanacyjny dążył do integracji prawnej z całym państwem polskim. Jan Kotas zmierzał do zniwelowania różnic prawnych pomiędzy autonomicznym organizmem a II RP. Oczekiwał na zmierzch układu geneńskiego, ponieważ stanowił on barierę hamującą proces unifikacyjny dwóch części składowych województwa śląskiego, a prawa tej jednostki administracyjnej z regulacjami ogólnopolskimi. Na Śląsku Cieszyńskim wprowadzono unormowania polskie bez żadnych przeszkód, natomiast na Górnym Śląsku przez 15 lat było to utrudnione w związku z obowiązującą konwencją geneńską. Dnia 16 lipca 1937 r. po upływie obowiązywania tej konwencji śląski parlament na swym 17. posiedzeniu uchwalił ustawę o tymczasowej organizacji Ewangelickiego Kościoła Unijnego na Górnym Śląsku¹⁷. Referentem projektu ustawy był ewangelik, dr Jan Kotas. Przedstawił on z ramienia komisji wyznań religijnych i oświecenia publicznego IV Sejmu Śląskiego powody, jakimi kierowano się, aby usankcjonować legalną działalność Ewangelickiego Kościoła Unijnego na polskim Górnym Śląsku¹⁸. Sprawozdawca w swym wywodzie prawnym określił przyczyny nieuznawania tegoż związku wyznaniowego przez władze państwowe. Jan Kotas złożył deklarację polityczną, która zapowiadała poprzez ustawowe uregulowanie Sejmu Śląskiego uznanie niezależności Ewangelickiego Kościoła Unijnego na polskim Górnym Śląsku. Ten akt prawny został znowelizowany ustawą z 10 lipca 1939 r.¹⁹, w sprawie zmiany niektórych postanowień ustawy z 16 lipca 1937 r. o tymczasowej organizacji Ewangelickiego Kościoła Unijnego na polskim Górnym Śląsku.

¹² Dz. U. R. P. 1928, nr 16, poz. 127.

¹³ Druk sejmowy nr 12 (I/SS).

¹⁴ Druk sejmowy nr 282 (III/SS); spr. sten. z 32 pos. III SS z dnia 19 kwietnia 1933 r., szp. 4-15.

¹⁵ Dz. U. Śl. 1933, nr 13, poz. 23.

¹⁶ J. Pabisz, *Wyniki wyborów...*, s. 453.

¹⁷ Dz. U. Śl. 1937, nr 14, poz. 33.

¹⁸ Spr. sten. z 17 pos. IV SS z dnia 16 lipca 1937 r., szp. 15-17.

¹⁹ Dz. U. Śl. 1939, nr 20, poz. 45.

Jan Kotas miał wkład w przygotowanie inicjatywy ustawodawczej Śląskiej Rady Wojewódzkiej dotyczącej komasacji gruntów w województwie śląskim. W imieniu komisji prawniczej regionalnego parlamentu popierał projekt ustawy scaleniowej. W ten sposób 16 lipca 1937 r. IV Sejm Śląski uchwalił własną ustawę o scalaniu gruntów²⁰.

Sejm Śląski ujednolicił przepisy prawne z obszarem II RP z zakresu budownictwa. Art. 4 pkt 5 statutu organicznego przyznawał Sejmowi Śląskiemu kompetencje z zakresu zagadnień budowlanych. Śląska Rada Wojewódzka przygotowała projekt ustawy o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli²¹. Dostosowanie tego prawa w województwie śląskim do norm ogólnopolskich trwało prawie dwa lata. Projektem Śląskiej Rady Wojewódzkiej zajmowała się komisja budowlano-mieszkaniowa śląskiego parlamentu czwartej kadencji na 16 posiedzeniach²². Jan Kotas jako sprawozdawca tejże komisji opowiadał się za recepcją ogólnopolskich przepisów ze zmianami wynikającymi z miejscowych potrzeb rozbudowy miast i wsi w województwie śląskim unormowanych przepisami lokalnymi²³. Było to bardzo ważne dla autonomicznego organizmu, ponieważ po wygaśnięciu konwencji genewskiej należało uporządkować ustawodawstwo budowlane. W części cieszyńskiej województwa obowiązywały regulacje austriackie, a w górnosląskiej pruskie. Scalanie przepisów wewnątrzwojewódzkich z zakresu budownictwa stało się celem władz tej jednostki terytorialnej. J. Kotas przedstawił zestawienie przepisów prawnych, które obowiązywały do połowy 1938 r. na terenie województwa śląskiego, przyczyniając się do chaosu prawnego. Z danych wynika, że obowiązywało do tego momentu 86 regulacji pruskich w części górnosląskiej i 29 austriackich w części cieszyńskiej autonomicznego organizmu, w sumie 115 aktów prawnych²⁴.

Opowiadał się za unifikacją przyłączanego jesienią 1938 r. do województwa śląskiego Zaolzia i tym samym do państwa polskiego. Na 24. posiedzeniu IV Sejmu Śląskiego dnia 27 października 1938 r. wypowiadał się w kwestii ujednolicenia przepisów prawnych. Te kwestię poruszył z trybuny sejmowej: „W związku z rozciągnięciem dekretem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej mocy obowiązującej całego szeregu przepisów prawnych, obowiązujących na terenie całej Rzeczypospolitej, na odzyskane ziemie Śląska Cieszyńskiego stało się koniecznym wprowadzenie na tym obszarze mocy obowiązującej również niektórych ustaw i rozporządzeń śląskich”²⁵. Jako prawnik zadawał sobie sprawę, że ujednolicenie przepisów prawnych było istotne dla integracji Zaolzia z państwem polskim.

Wybuch II wojny światowej przerwał działalność parlamentarną Jana Kotas. Wcześniej prowadził on szeroką działalność społeczną, pracując w różnych organizacjach, m.in. w 1927 r. wybrany został patronem Związku Spółek Rolniczych w Księstwie Cieszyńskim, a w 1931 r. wszedł do Zarządu Głównego Macierzy Szkolnej. W 1937 r. powołany został na członka Rady Okręgowej Zjednoczenia Narodowego na Śląsku. Przedstawiając jego drogę społeczno-polityczną oraz zawodową, nie sposób nie wspomnieć o życiu prywatnym. Po ukończeniu studiów rozpoczął swoją drogę urzędniczą, ale również założył rodzinę. Idąc za głosem serca związał się ze swą wybranką Heleną z Gawliców na długie lata. Bo było tych lat wspólnie przeżytych aż 54. Był ojcem trzech córek: Danuty, Heleny i Jolanty. Po wybuchu

²⁰ Dz. U. Śl. 1937, nr 15, poz. 34.

²¹ Druki sejmowe: 57/IV SŚ i 140/ IV SŚ.

²² Spr. sten. z 22 pos. IV SŚ w dniu 10 marca 1938 r. szp.3.

²³ Tamże, szp. 13.

²⁴ Tamże, szp. 4-11.

²⁵ Spr. sten. z 24 pos. IV SŚ z dnia 27 października 1938 r., szp. 26.

II wojny światowej opuścił wraz z najmłodszą córką ojczyznę, gdzie z pewnością groziłoby mu więzienie i obóz koncentracyjny. Udał się do Lwowa, skąd został wywieziony w głąb Związku Radzieckiego (do Uzbekistanu i Kazachstanu). Nawet na zsyłce nie zaprzestał swojej działalności. Był zastępcą przewodniczącego oddziału Związku Patriotów Polskich w Dżambule i kierownikiem Obwodowego Komitetu Polskiej Opieki Społecznej w obwodzie dżambulskim. Następnie pracował w Moskwie w biurze poszukiwania rodzin. Tam też wstąpił do Stronnictwa Ludowego. Po wyzwoleniu wrócił do Cieszyna w marcu 1946 r. do swej dawnej pracy tak w kancelarii notarialnej, jak i poza nią. Wielokrotnie stawał w obronie osób, które w pierwszych latach powojennych – zanim ustały próby załatwienia osobistych porachunków w niezupełnie właściwy sposób – narażone były na przykrości. J. Kotas, w którego przekonania nikt nie wątpił, w takich sprawach zawsze stał na stanowisku prawa i prawdy. Do 1958 r. pracował jako notariusz, a następnie przeszedł na emeryturę. Był aktywnym członkiem ruchu ludowego. Przewodniczył Cieszyńskiemu Kołu Prawników Demokratów. Udzielał się aktywnie w ruchu turystycznym. Następstwa tułaczki wojennej dały mu się głęboko we znaki. Po przejściu na emeryturę usunął się w zacisze domowe, tym bardziej że stan zdrowia zmusił go do poddania się poważnej operacji. Odzyskawszy jednak część swych dawnych sił niemal do końca poświęcał się wiernie pracy w Kościele protestanckim jako członek Rady Parafialnej i doradca prawny parafii. Zmarł 8 lutego 1965 r., przeżywszy 85 lat. Posiadał odznaczenia państwowe, m.in. Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski.

Podsumowując działalność poselską dr. Jana Kotasa warto przytoczyć opinie o nim wydaną przez polityka chadeckiego Stanisława Janickiego:

„Poseł Kotas, z kotami nie ma nic wspólnego,
Gdyż nie posiada w sobie i joty kociego;
Jedyną jego cechą zachował w swej dłoni,
Tylko Cieszyniaków broni”²⁶.

Myśli zawarte w przytoczonym cytacie trafnie charakteryzują Jana Kotasa, który swoją działalność parlamentarną w całej rozciągłości poświęcił dla dobra lokalnej społeczności Śląska Cieszyńskiego.

WITOLD MACOŃ
Częstochowa

²⁶ S. Janicki, *Śląsk w krzywym zwierciadle*, Mikołów 1932.